



KURIER szczeciński

ROK IX

WTOREK, 26 MAJA 1953 R.

NR 124 (2581)



Waga kogucia. Stiepanow (ZSRR) z lewej — Mc Nally (Irlandia), zwyciężył Stiepanowa.



Waga musza. Kukier (Polska) z prawej Bułakov (ZSRR) zwyciężył na punkty Kukier.

X Mistrzostwa Bokerskie EUROPY

TYTUŁY ZDOBYLI:

KUKIER (Polska)
(waga musza)
STEFANIUK (Polska)
(waga kogucia)
KRUZA (Polska)
(waga piórkowa)
JENGIBARIAN (ZSRR)
(waga lekka)
DROGOSZ (Polska)
(waga lekkopółśrednia)
CHYCHŁA (Polska)
(waga półśrednia)
WELLS (Anglia)
(waga lekkośrednia)
WEMHOENER
(Niemcy zach.)
(waga średnia)
NIETSCHKE (NRD)
(waga półciężka)
SZOCIKAS (ZSRR)
(waga ciężka)



Waga lekkopółśrednia. Miłigan (Irlandia) z lewej — Szakacs (Węgry), zwyciężył na punkty Miłigan.

Prezes Rady Ministrów BOLESŁAW BIERUT wziął udział w uroczystej inauguracji Roku Kopernikowskiego we Fromborku

Rozpoczęły się już sianokosy

DUŻE ocieplenie, które nastąpiło od kilku dni, przyspiesza wegetację traw. To też sprzęt ich rozpoznało już w wielu miejscowościach, m. in. w województwach: SZCZECIŃSKIM, WROCŁAWSKIM i Łódzkim.

Po zespole PGR Gryfino, koszące trawy w woj. szczecińskim rozpoznało drugi zespół łódzki w Goleniowie, pow. nowogardzki. Zespół ten przeprowadził sianokosy na obszarze 250 ha.

W WOJ. krakowskim do wyjazdu na sianokosy dotychczas zgłosiło się 16 grup koszących z spółdzielni produkcyjnych oraz 52 z gromad. Pierwsze grupy koszące wyjechały do Dąbia pod Szczecinem, gdzie mają przydzielone 500 ha tak.

W 410 rocznicę zgonu

Mikołaja Kopernika

naród polski złożył hołd pamięci największego uczonego i myśliciela Polskiego Odrodzenia

W PRASTARYM polskim Fromborku, gdzie MIKOŁAJ KOPERNIK spędził większą część swego życia i gdzie ukończył swe wielkie dzieło „O OBROTACH CIAŁ NIEBIESKICH”, odbyła się w dniu 24 maja br. uroczysta inauguracja obchodów Roku Kopernikowskiego. Na uroczystości przybył Prezes Rady Ministrów BOLESŁAW BIERUT, pod którego protektoratem odbywają się obchody Roku Kopernikowskiego.

W UROCZYSTOŚCI wzięli udział członkowie Rady PRL, członkowie Komitetu Honorowego Roku Kopernikowskiego, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji masowych i świata nauki. Na wielkim dziedzińcu katedrałnym, u stóp tzw. Wieży Kopernika, znajdujących się obecnie w stadium odbudowy, zgromadzili się licznie mieszkańcy Fromborka i okolicznych gromad.

Burzliwymi oklaskami powitali zgromadzeni Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut, manifestując gorące wielkie przywiązanie oraz miłość do partyi i rządu, do ludowej Ojczyzny, która przyniosła im wyzwolenie spod jarzma pruskich junkrów i otworzyła drogę do nowego życia.

DO zebranych przemówił przewodniczący Wojew. Komitetu Frontu Narodowego.

Wielki dzień sportu
Polski Ludowej

Polscy bokserzy zdobyli 5 mistrzowskich tytułów i dwa wicemistrzowskie

TRUDNO opisać to wszystko co działo się w niedzielę na walkach finałowych X Mistrzostw Europy w boksie. Gdyby hala „Głębokie” nie była tak solidnie przygotowana do imprezy — na pewno wiele szyb i cegieł wypadłoby z oprawy — tak potężny był aplauz widowni na sukcesy naszych reprezentantów. Zdobyliśmy 5 tytułów mistrzów Europy i 2 tytuły wice mistrzów.

SUKCES, o jakim nikt nawet nie marzył, największy sukces w dziejach naszego sportu. Nowym mistrzem Europy, który uzyskał tak wspólnie wyniki, są KUKIER w muszce, STEFANIUK w kogucie, KRUZA w piórkowej, DROGOSZ w lekkopółśredniej i CHYCHŁA w średniej. Wicemistrzostwo zdobyli: GRZELAK w półciężkiej, WĘGRZYŃIAK w ciężkiej. (DOKONCZENIE NA STR. 6)



MACIEJ Tarchalski — będzie studiował w PAM-ie. Marek Ziolkowski pójdzie do Wojskowej Akademii Technicznej. Zdzisław Waśkiewicz — to przyszły dziennikarz, a Leszek Łukaszczyk został wytypowany na studia do Związku Radzieckiego.

Wszyscy czterej — to bardzo dobrzy uczniowie. Zdjęcie przedstawia ich w chwili pisanie prac maturalnych z języka polskiego.

Uczniowie TPD-1 przystąpili do egzaminów maturalnych

GLECHA cisza panuje w budynku szkoły TPD nr 1. Dziś lekcje odbywają się na wolnym powietrzu. Ani jedna osoba nie została w szkole.

Oczywiście oprócz tych, którzy na 3 piętrze w pracowni chemicznej zdają maturę, 36 uczniów siedzi pochylonych nad stołami. Wszyscy poważnie, przejęci, trochę zaskoczeni tematami.

Nie przypuszczali, że będzie aż tyle poezji, i Kochanowski i Brniński.

Co chwila ktoś z nich podchodzi do stołu, przy którym siedzi komisja. Biorą nowe kartki papieru. Widocznie jaśkoś radzą sobie z tematami, skoro tak dużo mają do napisania.

Matura to jedno z największych świąt w szkole. Ładnie udekorowana sala, stół z kwiatami na korytarzu, zdający w ZMP-owskich mundurkach.

I nauczyciele są wzruszeni i nawet wzory. Nie mówiąc już o uczniach. Dla nich to przecież wielkie, niezapomniane przeżycie. Dla nich ten egzamin dojrzałości to wstęp do nowego życia, do dalszej nauki lub pracy.

To był pierwszy egzamin z języka polskiego. Czekali jeszcze wiele innych, jeszcze trochę pracy. Podobnie przeżywają te piękne majowe dni maturzyści wszystkich szkół. Najprzejmniejsze chyba są one dla tych, wśród których tak jak w TPD-1 nie ma niedopuszczonych do matury. (za)

Na stronie 3 — 4
zamieszczamy artykuł
redakcyjny dziennika
„Prawda” pod tytułem
„W SPRAWIE OBECNEJ
SYTUACJI
MIĘDZYNARODOWEJ”

Zgon Rafała Pragi

— redaktora naczelnego
„Expressu Wieczornego”

Dnia 24 bm. zmarł nagle w Warszawie, w wieku 36 lat Rafał Praga, redaktor naczelny popularnego dziennika popołudniowego „Express Wieczorny”.

W godzinach przedpołudniowych dnia 24 bm. red. Rafał Praga był obecny na obchodzie 7-lecia „Expressu Wieczornego” na kortach CWKS, gdzie wygłosił przemówienie. Po opuszczeniu tej imprezy poczuł się źle, załapał nagle i zmarł mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej.

Trumna ze zwłokami zasłużonego dziennikarza polskiego, redaktora naczelnego „Expressu Wieczornego” RAFAŁA PRAGI wystawiona będzie w hallu Domu Dziennikarza przy ul. Foksal nr 3 dnia 27 bm. w godzinach 11—14.

Pogrzeb odbędzie się tegoż dnia o godz. 15.30 na cmentarzu wojskowym na Powązkach.

RAFAŁ PRAGA

członek Zarządu Głównego Stowarzyszenia
Dziennikarzy Polskich,
redaktor naczelny „Expressu Wieczornego”
zmarł dnia 24 maja 1953 roku w Warszawie.

W zmarłym prasa Polski Ludowej traci utalentowanego i zasłużonego dziennikarza głęboko oddanego sprawie socjalizmu.

Cześć Jego pamięci.

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich
Zarząd Główny

W dniu 24 maja zmarł nagle

Tow. RAFAŁ PRAGA

redaktor naczelny „Expressu Wieczornego”
W zmarłym tracimy długoletniego i nieocenionego kierownika zespołu redakcyjnego oraz najlepszego kolegę i przyjaciela.

Cześć Jego pamięci
Zespół redakcyjny
„Kuriera Szczecińskiego”

Dzień Szczecina

NIE BĘDZIE PRZESADA

„Jeżeli napiszemy, że co piąty szczecinianin chodzi po ulicy obciążony lodami lub siedzi i spożywa ten słodki i chłodzący produkt w kawiarni lub barze mlecznym. W bież. roku szczecinianie zjadają o wiele więcej lodów niż w latach ubiegłych. MZMlecz. produkuje dziennie 2000 kg lodów, pod czas gdy w latach ubiegłych produkowano 600 do 700 kg dziennie.

CHCĄC ULATWIC

„udaję się na Głębokie czy do Łosku Arkońskiego szybszy i dogodniejszy dojazd — dyktuje MPK ograniczona kursowanie „dwójki” (która słabo jest wykorzystana) przerywając częst wozów na trasie „jedynek” i tak: „dwójka” kursować będzie od Dworca Niebuszewo do Portu w godzinach od 5 — 8, 13.30 — 17.30 i 21 — 22, w soboty od 5 — 8, 12.30 — 17.30, i 21 — 22. W pozostałych godzinach „dwójka” kursować będzie co 10 minut na trasie od Dworca Niebuszewo do Bramy Portowej.



* AGENCJA ADN donosi, że komitet naczelny „achodnio niemiec” MPK ogranicza kursowanie „dwójki” (która słabo jest wykorzystana) przerywając częst wozów na trasie „jedynek” i tak: „dwójka” kursować będzie co 10 minut na trasie od Dworca Niebuszewo do Bramy Portowej.

* JAK donoszą z Chile, 15 tysięcy studentów wyższych uczelni w San tiago i Valparaiso ogłosiło strajk na znak solidarności ze strajkującymi od miesiąca studentami uniwersytetu chilijskiego, którzy walczą o swe prawa.

Problem Upadek rządu zdrady i reakcji

RZĄD Rene Mayera skończył swój niesławny żywot. Francja znów, po raz nie wiadomo który z kolei, przeżywa kryzys rządowy. Kryzys ten jest wynikiem wzmagającej się opozycji francuskiej na pracujących wobec polityki zdrady narodowej, polityki, która znalazła swój wyraz w konywancie „brudnej wojny” w Indochinach, w ucieczce kolonialnej, w wydawaniu obywateli sumy, w zbieraniu wojennej, polityki, która zagraża bezpieczeństwa Francji, podziw w jej suwerenności, prowadzi do katastrofy finansowej i do rozpadu państwa.

Bezpośrednią przyczyną upadku rządu Rene Mayera było obywatelskie oburzenie, jakie wśród francuskiej klasy robotniczej i wszystkich francuskich patriotów wywołało opracowanie przez ten rząd i przedstawienie zgromadzeniu narodowemu projektu ustawy, mającej na celu przeobrażenie na barki narodu obywateli wydatków związanych z polityką zbrodni. Pod wpływem tego oburzenia większość w zgromadzeniu narodowym, która początkowo była przychylna tym projektom, rozpadła się, co doprowadziło do ich odrzucenia i upadku rządu.

REAKCJA francuska będzie niezaprzeczalnie czyniła wysiłki, aby rząd Rene Mayera zastąpić rządem podobnym lub jeszcze gorszym. Po zastąpieniu przez de Gaulle'a wojennej ręki przedstawicielstwa w parlamencie uwalnia najbar dziej szkodliwym elementem faszyzmu i nacjonalizmu w państwie. Okazywałoby to dalszy krok na drodze faszyzacji Francji.

W tej sytuacji przed klasą robotniczą i przed wszystkimi prawdziwymi Francuzami staje zadanie zjednoczenia wszystkich sił w walce o niedopuszczenie do utworzenia nowego rządu zdrady narodowej. Do tej walki werałoby się cały naród francuski. Francuska Partia Komunistyczna.

GAZET — głos odzważył się na rzecz RPF — aby rząd reakcji i zdrady narodowej zastąpił rząd przez rząd demokracji i pokoju, przez taki rząd, który zawarby pokój w Indochinach, wypowiedziałby wojnę układowi i fionii i Paryżu, opowiedział się za pokojowym uregulowaniem problemu niemieckiego, za uregulowaniem w drodze rokowań wszystkich kwestii spornych — rządu, który redukowałby wydatki, w zbrojenia, uwolniłby więźniów z państw, przywróciłby swobodę demokratyczną i niezależność narodu w Francji.

Uroczyste otwarcie Roku Kopernikowskiego we Fromborku

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

ZABIERA głos w imieniu Komitetu Honorowego Roku Kopernikowskiego prof. dr Stanisław Kulczyński.

„Tutaj w Fromborku, na ziemi Warmińskiej — powiedział m. in. wicemarszałek Sejmu — rodziła się przed 1 i pół wiekiem idea o heliocentrycznej budowie świata. Mysł Kopernika, namiętnie odwołuje się do przesydy, odwołuje się do zony poznawczej, stała się kamieniem węgielnym nowożytnej nauki, otwiera drogę do postępu, do zwycięstwa nad przyrodą — stała się pochodnią w tworzeniu postępowości.”

Działaj po 410 latów przez świat przebiegała na skrajach dążeń nauki, która podobnie jak myślenie Kopernika wyrażała nową zasadę ustroju świata. Myśl ta wyrażała się słowami: **PÓKOJ I BRATERSTWO**. Idea pokój — mówił dalej prof. Kulczyński — podobnie jak idea Kopernika jest koczująca, gwałtownie wstępnikowa. Usiłowa nie pomniejszyć odkrycie Kopernika i stopni ostre wykryte przez niego prawdy.

Redne ataki spotykała działająca prawda o pokoju jako zasadzie justości ustroju świata. Pokój to nie umowa ani świątek papieru, pokój to idea porządku. Wole ni miłować ludzi. Żadna siła, żaden postępn nie odwróci biegu historii, która przynosi wieloletniom ludziom wiarę w lepszą przyszłość — szczęśliwość i szlachetniejszą — nie odwróci biegu historii, która przynosi, której nie ma **POSTĘP, PÓKOJ I BRATERSTWO** ludzi na całym świecie.”

NASTĘPNIE Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut dokonał otwarcia nowej, stałej wystawy w Muzeum Kopernika.

Po zwiedzeniu muzeum, które w roku bieżącym, w 410

* DO KONCA marca br. ogólna liczba gromadzeń i gminnych sklepów, punktów detalicznej sprzedaży, wiejskich domów towarowych oraz różnorodnych sklepów, prowadzących przez rolniczą spółdzielczość zapożyczania i skupu, przekroczyła 35 tysięcy.

* ZALOGA statku „Jedność Robotnicza” nadleciała 19.11.40m. r. do Gdańska, w którym donosi, iż wyruszyła w swój ostatni rejs, wioząc do Gdańska, jedyną zalogę zameldowaną o wykonaniu planu miesięcznego w 107 proc.

Triumf sportu europejskiego w stolicy Polski Ludowej

POD WPLYWEM ogromnego wzruszenia nie tylko jest trudno mówić, trudno jest również pisać: najłatwiej jest po prostu krzyczeć, witać, okłaskiwać zwycięzców i pokonanych, lecz nieustępliwie walczących bokserów wszystkich narodowości.

Robiliśmy to przez pełne 8 dni w Hali Mirowskiej. Był finał wszystkich: walk na ringu, wzruszeń na trybunach, entuzjazmu całego zgromadzonego społeczeństwa, radośniego działania i podziwu naszych gości.

Wyrugali mistrzostwa Europy, drużynowo i to pięciu

kolejnych wagach indywidualnych. Więc cieszymy się szczerze, cieszymy się jak ludzie, którzy osiągnęli to, o czym marzyli, do czego się pilnie przygotowywali całym miastem. Tylko głupiec lub hipokryta może mówić o naturalnej radości z tak kolosalnego sukcesu. Udać, że „szustko jest w porządku”, że, spełniłmy bardzo dobrze nasz sportowy obowiązek i, nie ponadto, zakrawały na zwykłe zarozumiałstwo, nie mniej szkodliwe jak chorobliwe przeświadczenie nawet największego sukcesu...

...

MY, sportowcy, jesteśmy już na tyle dojrzały, że umiemy wypaść w każdej sytuacji moment najistotniejszy. Rzeczywiście największym politycznym kalibrem społeczno-politycznym. Dlatego też nie uprawiamy sobie w dzisiejszym odpowiedź jednego z naszych działaczy sportowych na moje pytanie:

— Które spotkanie wywarło na nim największe wrażenie, które było najpiękniejsze?

— Jasna rzecz, ostatnie spotkanie!

— Co takiego, zapytałem, powtórzcie, walka Węgrzynka?

No, ostatnie spotkanie na ringu wszystkich finalistów i wszystkich narodów, reprezentowanych przez swe poczynki standardowe.

Ach, jakie to proste. I jakże prawdziwe. Tak, to było najpiękniejsze spotkanie. I szybko dodałem:

— Trudno ono nie kilkanaście minut w ceremonii zamknięcia mistrzostw, lecz cały czas. Cały pobyt w naszej stolicy reprezentantów 19 państw, ich state, naprawdę coraz serdeczniejsze kontakty, coraz bardziej rykerski sposób walki, zaprzysiężenie się zawodników różnych narodowości, cały pobyt tych niezwykłych sił przeciw zawodnikom był wielkim, serdecznym zbliżeniem, był naszym, sportowym krokiem naprzód w walce o pokój i przyjaźń.

WŁASNIE sport, właśnie sportowa platforma uodwadnia, że narody różnych ustrójów, mogą przyjaźnić się ze sobą, współpracować, że nie ma takich spraw, które nie mogłyby zostać załatwione drogą wzajemnego porozumienia.

Na ringu warszawskim uideśliśmy i odczuwaliśmy te atmosfery przyjaźni, sport był wielkim pomocnikiem w pracy narodów krajów postępu i narodów krajów kapitalistycznych o wspólne wszystkie prawo do życia, prawo do pokoju.

Co wykorzystano te wspaniałe atmosfery mistrzostw, godną miastu, w jakim się rozgrywały?

G. Miklaszewski

Nasza Mewka

— WUJKOWI ktoś pożyty kieszkać, o sztukach magicznych!

Dwie przyczyny najistotniejsze. Nastroj, jaki trwał po zastąpieniu go sobie Wycisk Pokoju, który przez wielu uważany był opłakany i udział radzieckich bokserów, ich uspaniała międzynarodowa postawa, ich sława, nie tylko jako doskonałych sportowców, ale jako niestrudzonych bojowników o pokój i przyjaźń narodów.

NIE BARDZO właściwie wiem po co przyjechał do Warszawy pan Daniel de Luce z „Associated Press”. On sam odpowiadał mi na bankietie prasowym w Domu Dziennikarzy, że Ameryka tymi wiadomościami nie interesuje się zupełnie, ale szybko dodał, że on (dyktor „A. P.” na Niemcy zachodnie) obustuje przeciwko głównie Europie... (może tej „Głos”). W każdym razie dyktor Daniel de Luce, był mocno zaskoczony wspaniałym, przyjacielskim nastojem mistrzostw.

Widocznie liczył trochę na inne nastroje. I zawiodł się. Wszyscy dziennikarze zagraniczni, których było bardzo wielu, podkreślali właśnie ten nastroj, nastroj nieznan dotąd w mistrzostwach Europy.

Są ludzie, którzy już rozpraszają o szczytach techniczno-sportowych, o tym, kto wygrał na pewno, kogo skrzywdzono, komu „poprawili”. Mówi się oczywiście najwięcej o dwu potęgach bokserkich Europy:

Polsce i Związku Radzieckim, triumfatorów drużynowych. Powstała kwestia kilku problematycznych walk. Więc Chęchły ze Szczecinką i Grzelak z Niewiechem. Trudno jest tu coś powiedzieć absolutnie autorytatywnie. Pachowcy jednak tużerza, że tym razem Chęchły był nieco gorszy od swego wielkiego przeciwnika, a znów Grzelak, nie przegrał swych walki. I Białuś jachowców pokrywają się na ogół z głosami większości widzów.

Za kulisami DNIA

ROZPOLITYKOWANY KLER WŁOSKI

Wierze aktywny udział w kampanii wyborczej, wykorzystując religie dla swoich brudnych, politycznych celów. Czynniki, mimo, że artykuł 71 ordynacji wyborczej postawia, że „duchowni, którzy nadzorują swoje aktywności, lub w czasie ich wykonywania będą ustronni wpływać na wyborców, podlega karze więzienia od 6 miesięcy do trzech lat”.

Na podstawie tego artykułu włoskie partie lewicowe wystąpiły na drogę sądową przeciwko wielu biskupom i księżom, którzy z ambon narowywali do głosowania na chadecję Gasperiego, strasząc wyborców m. in. piekłem.



Na radosnych masowych obchodach Święta Ludowego wieś polska

zamanifestowała swą zdecydowaną wolę walki o pokój i Plan 6-letni

24 MAJA — dzień tegorocznej Święta Ludowego upływał na wsi na masowych, radosnych obchodach. WIELKIE wiece, w czasie których przemawiali przedstawiciele Komitetów Frontu Narodowego, po bratersku witani robotnicy z pobliskich miast i ośrodków przemysłowych oraz przedstawiciele ZMP, stały się potężnymi manifestacjami sojuszu robotniczo-chłopskiego, miłości do ludowej Ojczyzny, przywiązania do władzy ludowej i serdecznego uczucia do Przewodniczącego Komitetu Centralnego PZPR — Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta.

TYSIĄCE uczestników obchodów zamanifestowało w tym dniu zdecydowaną wolę walki o umocnienie pokoju, wyrażając jednocześnie braterskie uczucia przyjaźni dla wielkiego Kraju Rad — ościł pokój światowy. Wieś polska w dniu Święta Ludowego zamanifestowała, że zjednoczona w szeregiach Frontu Narodowego — stale zwiększać będzie swój wkład w realizację wielkich zamierzeń Planu 6-letniego.

Wypisane na transparentach hasła, wywołujące do działania, wzmagania pracy nad wykonaniem zadań rolniczych w Planie 6-letnim, znalazły potwierdzenie w meldunkach, jakie składały na obchodach gromady i spółdzielnie, o osiągnięciach w realizacji zobowiązań długookresowych. Dumni i radosni brzmiały przesyłane meldunki członków spółdzielni produkcyjnych.

DO MARIANOWA już z samego rana ścigały udę korowane zielenia i transportami wozy spółdzielców, PGR-owców i chłopów indywidualnych. Lennie przybyli spółdzielcy z RZS Chlebów, Stara Dąbrowa, Krzywnica, Czarnkowo, Grabowo i Białuś.

Radosność malowała się na twarzach spółdzielców, gdyż na festyn jechali z ogromnym doświadczeniem. W wszystkich prawie spółdzielniach produkcyjnych wydajność z ha wzrosła o 6 do 8 q. Rozwinęła się też znacznie gospodarka hodowlana.

Z poważnymi osiągnięciami przyjechali na festyn PGR-owcy z zespołu Chlebów, Stary i Nowej Dąbrowy.

Radosny nastroj festynu w Marianowie zwiększało uczestnictwo ekipy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego ze Stargardu. W soborach orkiestra i zespół artystyczny.

W POWIECIE LOBESKIM uroczystości Święta Ludowego odbyły się w Sielsku, Belczynie, Płotach i Żerzynie. W Belczynie odbyły się występy artystyczne ZMP-owców z gromady Prusznów i dzielniczek w Belczynie. Do późnego wieczora trwały rozrywki sportowe między LZS-ami gminy Radowa Małego, Belczyny i PGR Melstowa.

Wielką popularnością cieszyły się tutaj stoiska z artykułami przemysłowymi i książkami. W uroczystości w Płotach wzięło udział 800 osób. Chłopi gminy Płoty na cześć Święta Ludowego podjęli zobowiązanie zażenięcia 5 ha lasu — które już zostało zrealizowane. Przyznali się do zrealizowania tego czynu w dużej mierze chłopcy i dziewczęta z gromady Nowawieś. Nowozorganizowana spółdzielnia „Zielony Standard” w Chlewie w ramach czynu zasiała 1,5 ha rzepaku ponad plan. Indywidualni chłopcy gromady Krzywna wywarli wszystkie zalecenia w obowiązkowych dostawach wobec państwa, a ostatnio powstał w tej gromadzie komitet założeńskich spółdzielni produkcyjnych.

W POWIECIE NOWOGARDZKI festyny ludowe odbyły się w Głuchowie, Babrowie, Jenikowie, Przemoczu, Lubczynie i Mielkowie. Fortora tysiąca chłopów zjechało do Babrowy, w gminie Deblin. W wszystkich gromadach tej gminy istnieją już spółdzielnie, dzięki czemu szereg drobnych mieszkalnych gmin. Po często przerywanych oklaskami przemienieniach, w których aktywny udział wzięli i przedstawiciele ekipy i samodzielnicy, między innymi a wia, rozprezsył imprezy gwiazdy i artystów, w których brali udział i chłopi robotnicze z Nowogardu i Szczecina, najlepszych ludowych zespołów sportowych rozegrała wspaniale ciekawych spotkań. Występy artystyczne miały miejsce w starszych, a później zabawa ludowa ciągnęły się do późnej nocy.

WE wszystkich miejscowościach naszego województwa, w których odbywały się uroczystości Święta Ludowego — odbyły się równocześnie kiermasze książkowe i imprezy związane z odbywającymi się Dniami Oświaty, Książki i Prasy. Zwłaszcza stoiska z książkami cieszyły się dużą popularnością. Brygadziści polowy z PGR Stara Dąbrowa Płaskowski zakupił 5 książek. Kwiatkowski z RZS Chlebów 6 książek. Władysław Sokół z RZS Smolnica — 5 książek, a Jan Woźniak na kiermaszu w RZS Zielin — 11 książek.

Ogólnopolski zjazd dyrektorów zakładów przemysłu graficznego obradował w Szczecinie

WSZCZECINIE odbyła się dwudniowa konferencja na rada dyrektorów drukarni i polski zastępców z terenu całej Polski nadzorowanych przez Centralny Zarząd Przemysłu Graficznego.

Referat sprawozdawczy z działalności przedsiębiorstwa za pierwszy kwartał 1953 r. wygłosił zastępca dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Graficznego.

Plan produkcji Centralnego Zarządu Przem. Graf. za I kwartał br. został wykonany w 103 proc. Na 34 przedsiębiorstwa tylko 7 nie wykonało zaplanowanych zadań.

Dużo uwagi poświęcono zagadnieniu postępu technicznego, stanowi podsumowanie jakości produkcji oraz braku braku walczy z brakiem braku.

Naczelnik inżynier CZP Graf. APPELBAUM mówił o wprowadzeniu realnego technologicznego jako podstawy poprawy jakości produkcji, a dyr. BIRUSKOW o skróceniu procesów produkcyjnych jako efektu wprowadzenia małej mechanizacji.

Najlepsze zespoły staną do eliminacji wojewódzkich

29 i 30 maja o godz. 9 odbędzie się w sali ZEM wojewódzkie eliminacje dziecięcych zespołów artystycznych, ostateczny etap przed ogólnopolskim festiwalem pod hasłem: „Różnie w szczęcinie i radości do Ludowej Ojczyzny”.

Wzięmu w nich udział najlepsze zespoły z wszystkich powiatów naszego województwa. Eliminacje będą rozgrywane wstępem do uroczystości przygotowawczych na Dzień Dziecka, (K)

Piękny sukces pięściarzy Polski Ludowej Flaga polska pięć razy maszcie

NA SALI panuje taki upał, że obawiamy się, iż obniży on poziom walk finałowych. Trudno wprost wytrzymać na krzesłku, a co dopiero tak wejść w ring i walczyć przez 9 minut pod żarem jupiterów. Wspominamy o tym, aby czytelnicy dobrze sobie zdawali sprawę, że wielkiego wysiłku, ambicji, sily woli, na który musieli zdołać się wszyscy pięściarze.



KUKIER (Polska)
waga musza



STEFANIUK (Polska)
waga kogucia



KRUZA (Polska)
waga piórkowa



JENGIBARIAN (ZSRR)
waga lekka

NAPRZECIWI siebie stają KUKIER i MAJDŁOCH (CSR), Majdłocha wszyscy do brze znany, w Polsce, nieraz podziwialiśmy jego bojowość, żywiołowość i temperament. Wiedeń, że i tym razem ruszy jak burza na Kukiera. I tak się stało, Kukier jednak posiadał jedną wielką broń — to jest lewy prosty, którym szachował przeciwnika i często rozbił jego groźne ataki. Oczywiście nie od razu mu się to udawało, w sumie Kukier był nieco lepszym technikiem, on też zwyciężył 60-55, 60-57, 60-56. Flaga polska po raz pierwszy wjeżdża na maszt, nie dzisiaj jest nie do opisania.

DOBRA WALKA STEFANIUKA

PIĘKNYM pokazem boksu był pojedynek STEFANIUKA ze STEPIANOWEM. Bokser radziecki bezustannie dążył do ataku, a Stefaniuk zbił ciosy i stopował prostyle. W ten sposób Stefaniuk zbierał punkty. W trzeciej Stepianow rusza do błyskawicznego ataku, ale najwidoczniej upał zrobił swoje. Nie jest już w stanie zdobyć się na decydujący cios i okazuje pewne zmęczenie. W tym momencie Stefaniuk skontrował hakiem z półtętna i Stepianow na moment przykładał, ale natychmiast podderwał się do dalszej walki. Wkrótce potem kończy się piękne spotkanie zwycięstwem Polaka 60-57, 60-54, 60-52.

W PIÓRKOWEJ waga Polak na ringu. To KRUZA walczy z silnie bijącym ZASUCHINEM. Obaj zawodnicy walcą początkowo na dystans. Atak rozpoczyna Kruza, skracając dobrze dystans i trafiając coraz częściej. Akcje staje się szybsze, a w wymianie ciosów Kruza częściej trafia, wygrywając rundę. W drugiej i trzeciej starciu Zasuchin idzie do ataku i bije silnie w dolne i górne partie. Polak nie peszy się chwilowym niepowodzeniem i dobrze kontrowie z obu rąk. Zwycięstwo, jednogłośnie Kruza, zdobywając trzeci mistrzowski tytuł dla Polski.

W KATEGORII lekkiej nastąpił prawdziwy pokaz boksu. Wal prowadząca pomiędzy JENGIBARIANEM (ZSRR) i SZEM (Węgry) stała na bardzo do brzo poziomie. Zwyciężył wysoko Jengibarjan.

W lekkopółśredniej DROGOSZ, jak zwykle, przysłał taktykę, czepnej defensywy. Kontrował ciele, a w trzecim starciu sam przezeceł do ataku. Wygrał on spokojnie z irlandczykiem MILLIGANEM jednogłośnie (60-55, 60-57, 60-55).

A teraz następuje pojedynek Szczerbakowa z Chychlą.

POKAZ PIERNEGO BOKSU CHYCHLA — SZCZERBAROW

W PIERWSZEJ rundzie Polak miał niezłą przegraną, waga dzięki celnym ciosom z lewej. Chychlą był szybszy i wyprowadził ciosami przeciwnika narzucając walkę na dystans. Dwa następne starcia były zupełnie wyrównane. Chychlą umiejętnie skracając dystans, pilnując się przed prawym Szczerbakowa. Bokser radziecki był stały w ataku i kilkakrotnie trafiał potężnymi ciosami, które osłabiały wyraźnie Polaka.

W ostatnim starciu Szczerbakow, dzięki doskonałej kondycji, atakuje ostro. Polak rewanżuje się jednak natychmiast celnymi kontrami, a w odpowiednich momentach sam przechodzi do ataku lub stosuje z powodzeniem uniki.

Po bardzo wyrównanej i zaczętej walce zwyciężył nieprzekonywująco Chychlą stosunkiem głosów 2:1.

W LEKKOŚREDNIEJ — WELLS (Anglia) spotkał się z RESCHEM (Niemcy zach.). W pierwszej rundzie Wells wykorzystuje dłuższy zasięg ramion, trzymając przez trzy rundy Rescha prostymi na dystans. Wygrywa Wells jednogłośnie na punkty.

W ŚREDNIEJ WEMHOENER (Niemcy zach.) walczył z KOUTNYM (CSR). Niemiec dysponujący silnym ciosem, atakował chaotycznie przeciwnika osłabiając go stopniowo potężnymi ciosami. Koutny kontrował z defensywy, jednak przez dwie pierwsze rundy nie mógł sobie poradzić z atakującym przeciwnikiem.

W trzecim starciu atakujący słowo Niemiec otrzymałie napomnienie za nieczystą walkę. Wemhoener wygrywa po wyrównanej walce.

W PÓŁCIĘŻKIEJ walczyli NIETSCHE (NRD) — GRZELAK (Polska). W pierwszym starciu Grzelak blokuje się przed szybkimi prostymi Nietzschego i bityka-

wicznymi doskokał zbiera punkty z obu rąk. W drugim starciu Polak coraz lepiej skracając dystans i trafia ciosami wyższym od siebie przeciwnika.

W ostatniej rundzie Nietzschke zdecydowanie przeważa, dobrze operuje lewym prostym i trzyma Polaka na dystans, odrabiając stracone punkty. Po wyrównanej walce zwyciężył stosunkiem głosów 2:1 — Nietzschke.

W CIĘŻKIEJ — SZOCIKAS (ZSRR) zmierzył się z WGRZYŃKĄ. Bokser radziecki miał przez cały czas przewagę bijąc silnie i celnie z obu rąk. Wgrzyńka cnił respekt przed potężnymi ciosami swojego przeciwnika i ograniczał się do mało skutecznej defensywy.

W ostatnim starciu Polak przeprawa kilka udanych kontrataków, jednak ciosy Szocikasa są przewyższające i Polak kończy walkę bardzo wyczerpany. Szocikas zwycięża zdecydowanie.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA MISTRZOSTW

- 1) POLSKA — 21 pkt.
- 2) ZSRR — 15 pkt.
- 3) Niemcy Zachodnie — 8 pkt.
- 4) Anglia — 4 pkt.
- 5) CSR — 4 pkt.



...OSTATNI gwizdek sędziego Wiprasy i koniec wspaniałego meczu. Jeszcze tylko zdjęcie z „nagrodą” i popchnięci gracie obu drugich udadzą się na odpoczynek.

Mecz z prawdziwego... wrażenia

„Kwiczącą” „nagrodę” otrzymali piłkarze „Radio — Teatru”

W DNIACH Oświat, Książki i Prosy spotkali się na imprezie sportowej analfabeci piłkarzy „Radio-Teatru” i „Prasy”. Śmiechu było na jakieś 102 procento-wyższe ponad normę. 15-osobowa ekipa piłkarzy „Radio-Teatru” ciągnęła na bramkę „Prasy” jak po wypłacie. Bramkarz „Prasy” puszczal prawdziwe gole, ale za to wspaniałym stylem. Dziennikarze zapelniali kolumny, to jest pole gry, czym się dalo, to znaczy soba.

Sędzia Wiprasy (znany poeta szczeciński), gwizdał na wszystko białym wierszem, ponieważ rymy zostawił przez zapomnienie w szatni. Radiowcy grali chwiliami, czyste bez troszków, „artyści” jak zwykle bez suflera. O „Prasie” na pomoc przywoływała korekta, która zazwyczaj puszcza błędy. Gdy już mowa o chochlikach drukarskich to należy wspomnieć, że zecer „Kuriera”, popularny „Kundzio” był motorem ostatnich poczyni pod bramką przeciwników. Dobrze grał też Dziuba (redaktor techniczny „Głosu”), który 3 razy zadubował piłkę do bramki „Radio-Teatru”.

W sumie mecz był wspaniałym widowiskiem jak nie walczył w piłkę nożną. W końcu wygrał team „Radio-Teatru” 4:3, no bo ktoś musiał wygrać.

Trójbój przy mikrofonie wygrał red. Rakowski walkowerem. Po meczu przedstawiciel zwycięskiego teamu otrzymał piękna nagrodę w postaci żywej świnki (15 kg).

6-9) Irlandia, Rumunia, NRD i Węgry — po 3 pkt.

10) Jugosławia — 2 pkt.

11-14) Belgia, Finlandia, Szwecja i Włochy po 1 pkt.

Jak punktowali sędziowie

Kukier (Polska), Majdloch (CSR) 3:0. Sędzia ringowy Timosin (ZSRR). Punktowali Resko (Finl) 60-53, Mladenovic (Jug) 60-57, Nicolescu (Rumunia) 60-54.

Stefaniuk (Polska) — Stepianow (ZSRR) 3:0. Sędzia ringowy Helmar (Norw.). Punktowali: Timus (Anglia) 60-54, Stascha (Austria) 60-54, Preis (Niemcy zach.) 60-59.

Kruza (Polska) — Zasuchin (ZSRR) 3:0. Sędzia ringowy Resko (Finlandia). Punktowali: Reidl (CSR) 60-57, Timus (Anglia) 60-58, Mladenovic (Jug) 60-56.

Jengibarjan (ZSRR) — Juhasz (Węgry) 3:0. Sędzia ringowy Nicolescu (Rumunia). Punktowali: Stascha (Austria) 60-58, Resko (Finl) 60-57, Preis (Niemcy zach.) 60-54.

Drogosz (Polska) — Milligan (Irlandia) 3:0. Sędzia ringowy Timosin (ZSRR). Punktowali: Nicolescu (Rumunia) 60-55, Mladenovic (Jug) 60-57, Preis (Niemcy zach.) 60-55.

Chychlą (Polska) — Szczerbakow (ZSRR) 2:1. Sędzia ringowy Resko (Finl) punktowali: Stascha (Austria) 59-56, Reidl (CSR) 59-58, Timus (Anglia) 60-58.

Wells (Anglia) — Resch (Niemcy zach.) 3:0. Sędzia ringowy Nicolescu (Rumunia). Punktowali: Maslowski (Polska) 59-58, Resko (Finl) 60-57, Reidl (CSR) 60-57.

Wemhoener (Niemcy zach.) — Koutny (CSR) 2:1. Sędzia ringowy Helmar (Norw.) punktowali: Mladenovic (Jug) 57-57, Stascha (Austria) 59-58, Timus (Anglia) 60-58.

Nietzschke (NRD) — Grzelak (Polska) 2:1. Sędzia ringowy Resko (Finl) punktowali: Preis (Niemcy zach.) 59-58, Nicolescu (Rumunia) 60-53, Stascha (Austria) 59-56.

Szocikas (ZSRR) — Wgrzyńka (Polska) 3:0. Sędzia ringowy Helmar (Norw.) punktowali: Timus (Anglia) 60-58, Reidl (CSR) 60-55, Mladenovic (Jug) 60-58.

Na torze wygrał Bek a na szosie Przedzomski i Klabecki

PODZAS wielkiej imprezy sportowej na zawodach torowych w sprintach zwyciężył bez konkurencyjności Bek, a na szosie, w finale JANICKIEGO i OZOR. KIEWICZA.

W biegu punktowanym (200 m) zwyciężył KUCHARSKI (GWKS). Kucharski zwycięża też w biegu australijskim.

W biegu na 1200 m. t. zw. australijsko — włoskim zwycięstwo odniósł drużyna „A”, w składzie: Bek, Ozorkiewicz, Walczak, przodk drużyna „B”, w której jechali Dąbkowski, Janicki, Kucharski. Czas zwycięzcy: 3:13.

W biegu na 100 km zwyciężył KUCHARSKI (GWKS). Kucharski zwycięża też w biegu australijskim.

A oto wyniki wyścigów: Wyścig na 100 km dla zawodników klasy I wygrał PRZEDZOMSKI w czasie 3:01,45 przed SOŁTOWSKIM. W klasie II zwyciężył KLABECKI osiągając lepszy czas od Przedzomskiego (3:00,45).

W biegu na 100 km startowała również przebywająca na obozie kandydyjnym w Szczecinie 40-osobowa grupa kolarzy LZS. Zwyciężył WIEKZOREK (Stalagrod) przed TWAROWSKIM (Szczecin).

Kolarze LZS osiągnęli dobre czasy: w klasie III (60 km) zwyciężył PRUSKI (Spółnia Stargard) w czasie 1:36:32, przed MALINOWSKIM (Bud. Szczecin) i WINIARSKIM (Bud. Szczecin). Niespodzianką było zwycięstwo dalekiego miejsca przez Bek (Opolew Szczecin). Przybył on dopiero na 9. miejscu.

W DNIACH 30-31 maja rozegrany zostanie na stadionie w Łasku Arkoniskim trójmecz lekkoatletyczny ZS Gwardia z udziałem zespołów Gdańska, Poznania i Szczecina. Zapowiada się on niezwykle ciekawie, startują bowiem członkowie lekkoatletyki Polski. W barwach Gwardii Gdańsk zobaczymy: rekordzistę i mistrza Polski w pięcioboju kul — Łomowskiego, czołowego długodystansowca Polski — Kuczyńskiego, doskonałego sprintera — Ceculę, b. rekordzistę w biegu na 100 m — Kuczyńskiego.

Bielarz wielu innych dobrych lekkoatletów. Trzon zespołu Poznania stanowią: mistrzyni Polski juniorów w biegu na 60 m — Łaskowska, sprinterka — Galeta legitymująca się wynikiem 17,5 m oraz wyścigarz — Łuczak — 3:50 m.

Szczecińskie wystąpią w spotkaniu w swoim „domowym” składzie z byłą rekordzistką Polski w rzucie granatem — Bednarczyk, Dąbkowski, Grabowski, były zawodnik Floty osiągnął w pięcioboju kul około 14 m i 40 m w rzucie dyskiem. Ledworowski. Drużyna i Kubinkiewiczem na czele.

Regulamin przewiduje rozegranie 16 konkurencji mieszanych, 10 żeńskich i 7 dla juniorów. Każdy zespół w poszczególnych konkurencjach wystawi po 4 zawodników z tym, że wyniki 3 naj lepszych będą obliczane wg tabeli frakcji do punktacji zespołu.

Warto dodać, że Lewandowski zmienił styl i skacze obecnie stylem nożycowym.

NA KORTACH Ogólna rozegrano w niedzielę towarzyskie spotkanie siatkowe, w którym Spółnia pokonała Budowlanych w stosunku 3:1 (15:11, 9:15, 15:10, 15:9). W zespole Budowlanych, osłabionym brakiem najlepszego zawodnika — Chodakowskiego, wyróżnił się NOZDRZYKOWSKI. U siatkarzy — „tradycyjnie” skuteczny i silny siatkarz popisywał się SZOCIKI oraz CHOMIC-ki, który masło dobrego wystawia w osobie ŁASKOWSKIEGO po raz pierwszy w nim kilka ładnych i szybkich zagrad.

BRAMKARZ „Prasy” puszczal prawdziwe gole, ale za to wspaniałym stylem...

Jengibarjan (ZSRR) — Juhasz (Węgry) 3:0. Sędzia ringowy Nicolescu (Rumunia). Punktowali: Stascha (Austria) 60-58, Resko (Finl) 60-57, Preis (Niemcy zach.) 60-54.

Drogosz (Polska) — Milligan (Irlandia) 3:0. Sędzia ringowy Timosin (ZSRR). Punktowali: Nicolescu (Rumunia) 60-55, Mladenovic (Jug) 60-57, Preis (Niemcy zach.) 60-55.

Chychlą (Polska) — Szczerbakow (ZSRR) 2:1. Sędzia ringowy Resko (Finl) punktowali: Stascha (Austria) 59-56, Reidl (CSR) 59-58, Timus (Anglia) 60-58.

Wells (Anglia) — Resch (Niemcy zach.) 3:0. Sędzia ringowy Nicolescu (Rumunia). Punktowali: Maslowski (Polska) 59-58, Resko (Finl) 60-57, Reidl (CSR) 60-57.

Wemhoener (Niemcy zach.) — Koutny (CSR) 2:1. Sędzia ringowy Helmar (Norw.) punktowali: Mladenovic (Jug) 57-57, Stascha (Austria) 59-58, Timus (Anglia) 60-58.

Nietzschke (NRD) — Grzelak (Polska) 2:1. Sędzia ringowy Resko (Finl) punktowali: Preis (Niemcy zach.) 59-58, Nicolescu (Rumunia) 60-53, Stascha (Austria) 59-56.

Szocikas (ZSRR) — Wgrzyńka (Polska) 3:0. Sędzia ringowy Helmar (Norw.) punktowali: Timus (Anglia) 60-58, Reidl (CSR) 60-55, Mladenovic (Jug) 60-58.

W DNIACH 30-31 maja rozegrany zostanie na stadionie w Łasku Arkoniskim trójmecz lekkoatletyczny ZS Gwardia z udziałem zespołów Gdańska, Poznania i Szczecina. Zapowiada się on niezwykle ciekawie, startują bowiem członkowie lekkoatletyki Polski. W barwach Gwardii Gdańsk zobaczymy: rekordzistę i mistrza Polski w pięcioboju kul — Łomowskiego, czołowego długodystansowca Polski — Kuczyńskiego, doskonałego sprintera — Ceculę, b. rekordzistę w biegu na 100 m — Kuczyńskiego.

Bielarz wielu innych dobrych lekkoatletów. Trzon zespołu Poznania stanowią: mistrzyni Polski juniorów w biegu na 60 m — Łaskowska, sprinterka — Galeta legitymująca się wynikiem 17,5 m oraz wyścigarz — Łuczak — 3:50 m.

Szczecińskie wystąpią w spotkaniu w swoim „domowym” składzie z byłą rekordzistką Polski w rzucie granatem — Bednarczyk, Dąbkowski, Grabowski, były zawodnik Floty osiągnął w pięcioboju kul około 14 m i 40 m w rzucie dyskiem. Ledworowski. Drużyna i Kubinkiewiczem na czele.

Regulamin przewiduje rozegranie 16 konkurencji mieszanych, 10 żeńskich i 7 dla juniorów. Każdy zespół w poszczególnych konkurencjach wystawi po 4 zawodników z tym, że wyniki 3 naj lepszych będą obliczane wg tabeli frakcji do punktacji zespołu.

Warto dodać, że Lewandowski zmienił styl i skacze obecnie stylem nożycowym.

NA KORTACH Ogólna rozegrano w niedzielę towarzyskie spotkanie siatkowe, w którym Spółnia pokonała Budowlanych w stosunku 3:1 (15:11, 9:15, 15:10, 15:9).

W zespole Budowlanych, osłabionym brakiem najlepszego zawodnika — Chodakowskiego, wyróżnił się NOZDRZYKOWSKI. U siatkarzy — „tradycyjnie” skuteczny i silny siatkarz popisywał się SZOCIKI oraz CHOMIC-ki, który masło dobrego wystawia w osobie ŁASKOWSKIEGO po raz pierwszy w nim kilka ładnych i szybkich zagrad.

BRAMKARZ „Prasy” puszczal prawdziwe gole, ale za to wspaniałym stylem...

W DNIACH 30-31 maja rozegrany zostanie na stadionie w Łasku Arkoniskim trójmecz lekkoatletyczny ZS Gwardia z udziałem zespołów Gdańska, Poznania i Szczecina. Zapowiada się on niezwykle ciekawie, startują bowiem członkowie lekkoatletyki Polski. W barwach Gwardii Gdańsk zobaczymy: rekordzistę i mistrza Polski w pięcioboju kul — Łomowskiego, czołowego długodystansowca Polski — Kuczyńskiego, doskonałego sprintera — Ceculę, b. rekordzistę w biegu na 100 m — Kuczyńskiego.

Bielarz wielu innych dobrych lekkoatletów. Trzon zespołu Poznania stanowią: mistrzyni Polski juniorów w biegu na 60 m — Łaskowska, sprinterka — Galeta legitymująca się wynikiem 17,5 m oraz wyścigarz — Łuczak — 3:50 m.

Szczecińskie wystąpią w spotkaniu w swoim „domowym” składzie z byłą rekordzistką Polski w rzucie granatem — Bednarczyk, Dąbkowski, Grabowski, były zawodnik Floty osiągnął w pięcioboju kul około 14 m i 40 m w rzucie dyskiem. Ledworowski. Drużyna i Kubinkiewiczem na czele.

Regulamin przewiduje rozegranie 16 konkurencji mieszanych, 10 żeńskich i 7 dla juniorów. Każdy zespół w poszczególnych konkurencjach wystawi po 4 zawodników z tym, że wyniki 3 naj lepszych będą obliczane wg tabeli frakcji do punktacji zespołu.

Warto dodać, że Lewandowski zmienił styl i skacze obecnie stylem nożycowym.

NA KORTACH Ogólna rozegrano w niedzielę towarzyskie spotkanie siatkowe, w którym Spółnia pokonała Budowlanych w stosunku 3:1 (15:11, 9:15, 15:10, 15:9).

W zespole Budowlanych, osłabionym brakiem najlepszego zawodnika — Chodakowskiego, wyróżnił się NOZDRZYKOWSKI. U siatkarzy — „tradycyjnie” skuteczny i silny siatkarz popisywał się SZOCIKI oraz CHOMIC-ki, który masło dobrego wystawia w osobie ŁASKOWSKIEGO po raz pierwszy w nim kilka ładnych i szybkich zagrad.

BRAMKARZ „Prasy” puszczal prawdziwe gole, ale za to wspaniałym stylem...

W DNIACH 30-31 maja rozegrany zostanie na stadionie w Łasku Arkoniskim trójmecz lekkoatletyczny ZS Gwardia z udziałem zespołów Gdańska, Poznania i Szczecina. Zapowiada się on niezwykle ciekawie, startują bowiem członkowie lekkoatletyki Polski. W barwach Gwardii Gdańsk zobaczymy: rekordzistę i mistrza Polski w pięcioboju kul — Łomowskiego, czołowego długodystansowca Polski — Kuczyńskiego, doskonałego sprintera — Ceculę, b. rekordzistę w biegu na 100 m — Kuczyńskiego.

Bielarz wielu innych dobrych lekkoatletów. Trzon zespołu Poznania stanowią: mistrzyni Polski juniorów w biegu na 60 m — Łaskowska, sprinterka — Galeta legitymująca się wynikiem 17,5 m oraz wyścigarz — Łuczak — 3:50 m.

Szczecińskie wystąpią w spotkaniu w swoim „domowym” składzie z byłą rekordzistką Polski w rzucie granatem — Bednarczyk, Dąbkowski, Grabowski, były zawodnik Floty osiągnął w pięcioboju kul około 14 m i 40 m w rzucie dyskiem. Ledworowski. Drużyna i Kubinkiewiczem na czele.

Regulamin przewiduje rozegranie 16 konkurencji mieszanych, 10 żeńskich i 7 dla juniorów. Każdy zespół w poszczególnych konkurencjach wystawi po 4 zawodników z tym, że wyniki 3 naj lepszych będą obliczane wg tabeli frakcji do punktacji zespołu.

Warto dodać, że Lewandowski zmienił styl i skacze obecnie stylem nożycowym.

NA KORTACH Ogólna rozegrano w niedzielę towarzyskie spotkanie siatkowe, w którym Spółnia pokonała Budowlanych w stosunku 3:1 (15:11, 9:15, 15:10, 15:9).

W zespole Budowlanych, osłabionym brakiem najlepszego zawodnika — Chodakowskiego, wyróżnił się NOZDRZYKOWSKI. U siatkarzy — „tradycyjnie” skuteczny i silny siatkarz popisywał się SZOCIKI oraz CHOMIC-ki, który masło dobrego wystawia w osobie ŁASKOWSKIEGO po raz pierwszy w nim kilka ładnych i szybkich zagrad.



CHYCHLA (Polska)
waga półśrednia



WELLS (Anglia)
waga lekkośrednia



ŁOMOWSKI (Polska)
waga ciężka



NIETZSCHKE (NRD)
waga półciężka



SZOCIKAS (ZSRR)
waga ciężka

Szczecińskie Zakłady Graficzne, ul. Krzywostna 7, X-4-15560. Zam. nr 2297, 23.5.53.